

## Wstępny scenariusz/pitch Maria Schayer Gorska

1. Urodziła się we Lwowie w 1876 roku

- mapa Ukrainy i przybliżenie mapy miasta Lwowa z 2 połowy XIX wieku

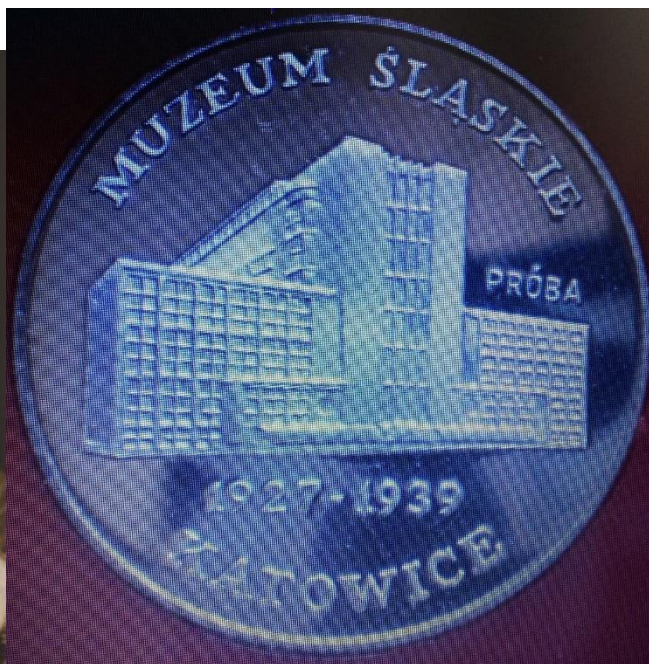
2. jej rodzina to znani ludzie Lwowa (forma portretów z krótkimi informacjami)

- Karol Schayer wuj - wiceprezydent miasta



- Maria Schayer Boczkowska matka – właścicielka Domu Mody przy ul. Akademickiej we Lwowie

- bratanek Karol Schayer – polski architekt modernistyczny, W 1946 zamieszkał w Bejrucie w Libanie gdzie wspólnie z Wasikiem Adibem prowadził pracownię projektową, z którą zaprojektował w latach 50. i 60. wiele budynków w stylu modernistycznym w Bejrucie, Trypolisie oraz Saidzie. Także Muzeum Śląskie, które zostało zburzone przez hitlerowców.



2. Prawdopodobnie straciła słuch we wczesnym dzieciństwie. Jak rodzice Marii dowiedzieli się o jej kłopotach ze słuchem to pomogli córce dobrać odpowiednie wykształcenie. Maria Schayer otrzymała bardzo staranne wychowanie.
3. Najpierw uczęszczała do Zakładu dla Głuchoniemych we Lwowie, a po jej ukończeniu uczyła się nadal prywatnie.  
**- wykorzystać jakieś zdjęcia klasy z dziećmi z 2 połowy XIX wieku (książka T. Świderski „Głuchy Lwów”)**  
**- sceny nauki, wymyśleć dziewczynkę, oprzeć się na zdjęciach z tamtego okresu**
4. Zakład dla Głuchoniemych we Lwowie

**- wykorzystać stare zdjęcia Zakładu i scenki nauczania – inspiracja tekst Marzeny Pękowskiej o nauczaniu w Galicji 1830-1914**

*Program nauki w zakładzie lwowskim obejmował przedmioty szkoły powszechnej i gimnazjum. Poza czytaniem, pisaniem i mową z ruchu warg uczono religii i moralności, historii naturalnej, technologii, rachunków, geografii państwa cesarskiego oraz języka niemieckiego. Nauka tych przedmiotów rozłożona była na 6 lat. Wyróżniający się uczniowie pobierali również naukę rysunku, dziewczęta natomiast uczyły się szycia, haftowania, robótek na drutach; dla chłopców wprowadzono ćwiczenia gimnastyczne. Po ukończeniu nauki wychowanków umieszczano u rzemieślników, przedsiębiorców lub artystów w celu przyuczenia do zawodu, umożliwiającemu dalsze ich funkcjonowanie. Mieszkający we Lwowie dawni uczniowie mieli możliwość uczestnictwa w dalszym ciągu w nauce religii (niedziele i święta) oraz w powtórkowym nauczaniu i ćwiczeniach mowy i rachunków. Doskonali w ten sposób swoje wykształcenie.*

*Życie placówki toczyło się określonym rytmem. Plac całodziennych zajęć uczniów przedstawiał się następująco: godzina 6,30-7,00 wstawanie i ubieranie się, 7,00-7,30 msza św. w czasie letnim, 7,30-8,00 śniadanie, 8,00- 10,00 lekcje, 10,00-10,15 drugie śniadanie, rozrywka, 10,15-12,00 lekcje, 12,00-13,30 obiad, rozrywka, 13,30-15,00 kaligrafia lub rysunki, 15,00- 16,00 gimnastyka w oddziale męskim, w oddziale żeńskim nauka szycia, 16,00-16,30 podwieczorek i rozrywka, 16,30-18,30 nauka rzemiosł, 18,30-20,00 przygotowanie do lekcji dnia następnego, 20,00-21,00 kolacja, rozrywka, 21,00 pacierz i nocny odpoczynek. W żywieniu wychowanków zwracano uwagę na wartość odżywczą*

posiłków. Na śniadanie dzieci otrzymywały kawałek chleba, w niedziele i święta - bułkę. Obiad składał się z 2 zupy, z mięsa wołowego lub potraw mącznych i jarzyn. Na podwieczorek podawano chleb. Jeśli pozwalała na to pora roku - świeże owoce. Wieczorem dzieci otrzymywały chleb i potrawę jarzynową. Instytut większości dzieciom dostarczał także odzież. Każdy chłopiec otrzymywał surdut, spencer, kamizelkę i pantalony z wełny. Latem chłopcy otrzymywali odzież drelichową. Dziewczęta, podobnie, zimą otrzymywały odzież wełnianą, latem zaś z bawełny. Latem wychowankowie chodzili w domu i poza nim boso.

5. Już wtedy wyróżniała się olbrzymim talentem malarskim, ale ulegając naciskowi rodziców zdecydowała się wstąpić do szkoły handlowej. Zupełny brak zainteresowań w tym kierunku i trudności spowodowanej brakiem słuchu zmusiły ją do przerwania. studiów.

**- scenki typu dziewczynka rysuje dużo, lub maluje, kawałek płótna z kwiatem (Schayer lubiła malować kwiaty).**

**- scena z rodzicami mówiącymi, żeby jednak wybrała zawód**

6. Kształciła się w rysunkach i malarstwie w Szkole Przemysłowej we Lwowie pod kierunkiem profesora Harasimowicza i Augustynowicza. Miała ona wrodzone zdolności, wspaniały talent, także pracowitość.

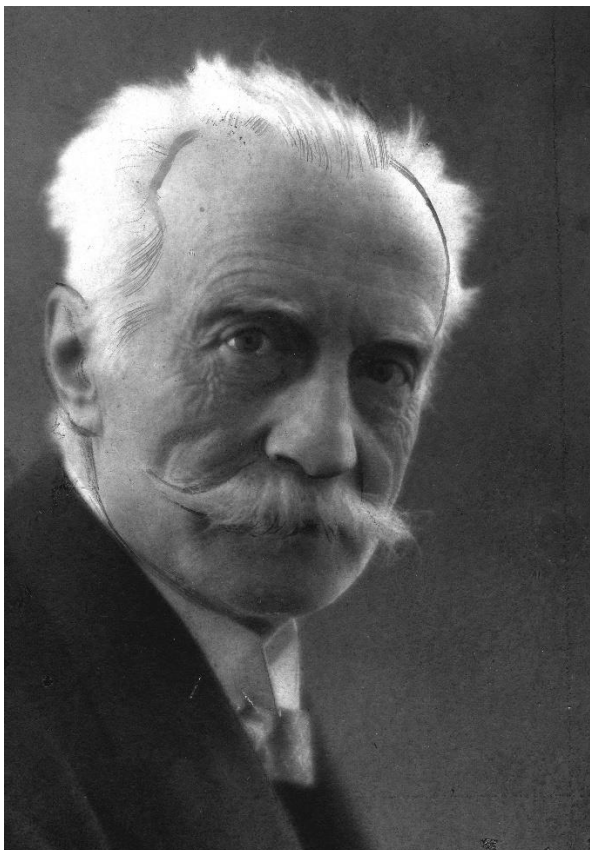
#### **(forma portretów z krótkimi informacjami)**

Piotr Witalis Harasimowicz (ur. 29 kwietnia 1857 w Warszawie, zm. 20 lipca 1914 we Lwowie) – polski rzeźbiarz, profesor C. K. Państwowej Szkoły Przemysłowej we Lwowie.

Marceli Harasimowicz, malarz pejzażysta. Od 1885 mieszkał i pracował we Lwowie, był wieloletnim kustoszem [Galerii Miejskiej Lwowa](#) (1907–1931), działał w lwowskich organizacjach i stowarzyszeniach, m.in. w Kole Literacko-Artystycznym i Związku Artystów Polskich. Założył w 1888 szkołę malarstwa dla kobiet, którą później przekształcił w ogólną szkołę malarstwa i rzeźby. Zajmował się też konserwacją obrazów.



Aleksander Augustynowicz (ur. 7 lutego 1865 w Iskrzyni[1] (ówczesny powiat krośnieński), zm. 23 sierpnia 1944 w Warszawie) – polski malarz, portrecista i pejzażysta.



7. Zdarzył się szczęśliwy przypadek, a mianowicie talentem młodej dziewczyny zainteresował się ówczesny Rektor Uniwersytetu Lwowskiego prof. dr. Twardowski, który wysłał młodzieńką Marię na studia do Akademii Sztuk Pięknych w Paryżu (Akademie Grande Chaumiere i ewentualnie Colarossi). Tam przebywała w latach 1901-1904. Pod kierunkiem znakomitych profesorów Akademii, takich jak - Simon R. Poinet i Colarossi.

**- 2-4 plansze. Historia Akademii przeplatana rysunkami z nauki dziewcząt malarstwa i rzeźby.**







**- Uwzględnienie nauki polskich malarek w Paryżu (casus Boznańskiej i Meli Muter)**

**- sceny malowania i nauki, stroje kobiet, fragmenty ich twarzy, fragmenty ich obrazów**





**- uwzględnienie faktu, iż kształcenie kobiet się dopiero rozpoczynało. Powstawanie szkół artystycznych dla kobiet**

8. Maria Schayerówna organizowała swą wystawę we Lwowie 1902 r., daje kilka obrazów pastelowych, O jej wystawie już pisze gazeta Dziennik Polski z dn. 7.grudnia 1902 r. w artykule „Z Wystawy obrazków”: „Do tej salki zabłąkały się postacie niewieście, bardzo zręcznie rzucone pastelem przez pannę Schayerównę. Z przyjemnością konstatujemy stały postęp tego obiecującego talentu.



Pastele lekko zaznaczone na szarym papierze odznaczają się pewnym wdziękiem i szykiem bardzo stosownym dla techniki pastelowej. Najlepszą pracą jest młode dziewczę w białej sukience bardzo zgrabnie pojęte i oddane. Te pastele należą do pierwszej sali, do Lwowian naszych."

**- poszukać zdjęć wystaw i wernisaży z tamtego okresu i pokazać sceny ludzi**

- Maria Schayerówna nie od razu odnalazła sobie właściwy, tak łatwo później rozpoznawalny styl. Jako młoda przechodziła obowiązkowe infekcje – fascynacje twórczością innych.

9. Maria Schayerówna miała kolejną wystawę w 1903 r., zbiorową wspólnie z artystkami Pająkową i Misesówną. Prace Marii były datowane z Paryża 1903 r.. Więc to były prace wykonane w Paryżu, jak jeszcze tam studiowała. W powstałych wówczas w Paryżu widać nie tylko echo całego Lwowa, ale w innych miastach jak wynika z różnych gazet. O tej wystawie pisze prasa Reformator z dnia 20 grudnia 1903 r. podaje: "Z obrazów nowych, tworzących właściwą wystawę gwiazdkową, zasługują przede wszystkim na uwagę pastelowe i olejne płótna kobiece, jak Pająkowej, Misesówny i M. Schayerówny, z których ta ostatnia urządziła rzecz by można zbiorową wystawę swych prac. Wszystko to charakterystyczne studia z natury, odznaczające się niezwykłym smakiem artystycznym oraz wielką finezją techniki, kojarzoną przytem z omijaniem wszelkich jaskrawych efektów oraz z wyrobionym, nader zrównoważonym spokojem. Szczególną uwagę zwracają: japonka w zręcznie uchwyconej pozie, dziewczyna z przepyszniemi kolorystycznie chryzantemami, główka kobieca en trois quatre i kopia Leonarda da Vinci „la belle Feniere." Wygląda na to, że są interesujące, ale nie możemy trafić na jej reprodukcje w kolorze. Jest tylko jeden jej obraz, który znalazł się na aukcji „Desa”, Pejżaż z 1922 r. Jest stara fotografia, na którą widać artystkę w otoczeniu swoich prac, ale nie wiele można analizować takich prac.

**Aniela Pająkówna – krótko wspomnieć o niej**



10. W 1903 r. skończywszy studia paryskie, także otrzymawszy zaszczytne odznaczenie za prace artystyczne w Akademii, Maria Schayerówna powróciła do rodzinnego miasta. Zaczęła tak częściej wystawiać swoje prace w salonach sztuk pięknych we Lwowie.

#### 11. maluje portrety i kwiaty



Bogata wyobraźnia i intuicja w połączeniu z doskonałym opanowaniem sztuki malarskiej dały świetne wyniki. Początkowo Maria Schayer-Górska zajmuje się wykonywaniem portretów. W dalszym ciągu swojej twórczości maluje przede wszystkim kwiaty. Wykonuje często swoje obrazy z uwzględnieniem motywów ludowych. W pracach jej, które charakteryzuje urocza prostota i jasność formy dostrzec można zamiłowanie do szkoły starych mistrzów malarstwa.

2 lata później na wystawie Marii Schayerówny znalazł się portret profesora Twardowskiego. O obrazie podaje gazeta Słowo Polskie w art. "Ze sztuki" z dn. 24 listopada 1905 r.: „Do typu portretu Pochwalskiego upodabnia się w swem ujęciu portret prof. Twardowskiego, przez p. Schayerównę malowany. Tak dobrej pracy, zdaniem mojem, p. Schayerówna dotąd nie wystawiła. W charakterze i rysunku niezmiernie trafny, portret ten stawia p. Schayerównę w rzędzie tęgich producentów, że się tak przemysłowo wyrażę. Ale właśnie chodzi mi przez to o podkreślenie tej formalnej strony jej pracy. Marian Olszewski.”





Niewątpliwie najlepsze prace Schayer-Gorskiej to te, w których mogła robić portrety, nie wiem czy w ogóle miała szczerść niż w przypadku brania zlecenia .Jej obrazy na starej fotografii czarno białej można zauważyć, że są niezwykle interesujące, intensywne. malowała wówczas portrety w konwencji dziewiętnastowiecznego realizmu.

Dzień 15 czerwca 1906 r. Gazeta Lwowska: „Doskonałym jest autoportret p. Schayerówny, pastelami malowany. Odznacza się on doskonałym rysunkiem i bardzo przyjemną techniką. Traktowanie bluzy malarskiej jest wprost brawurowe. Justus.”

słowem nasuwa się pytanie, czy malowanie kwiatów nie jest najsilniejszą stroną autorki. Z wielu obrazami o tym samym temacie mogą jej prace na obecnej wystawie współzawodniczyć, z porównań wychodzą jednak zwycięsko.

Być może autorka należy do tych talentów, które wiele czasu muszą poświęcać malowaniu jednego motywu, nie chcąc zeń pomijać ani odrobiny. Żywy model rusza się i męczy prędko, krajobraz ulega zmianom oświetlenia, kwiaty pozują spokojnie i długo”.

**- inspiracja w/w tekstem, kawałek gazety pokazać, pokazać obrazy kwiatów i portretów.**

**- pokazać malarkę przy sztaludze**



12. W 1909 roku artystka Maria Schayerówna wyszła za mąż za Wacława Światopełk-Gorskiego i przeniósła się do Warszawy. Jej mąż, syn znanego właściciela majątku ziemskiego, Leszczynek pod Kutnem, był absolwentem Instytutu Głuchoniemych w Warszawie. Mieszkali razem z mężem w Warszawie. Jej małżonek pracował jako urzędnik w Towarzystwie Ubezpieczeń w Warszawie. Po ślubie obowiązki Marii padły, w roli żony i pani domu, trochę zahamowały na parę lat pracy artystycznej. Przez jakiś czas w ciszy pracowała Maria Schayer-Gorska, nie wystawiając nic na widok publiczny.

**- sceny w kuchni, sceny w domu, jakaś scena rysowania przy stole**

**- refleksje artystki o pracy w domu (wymyśleć dialog)**



- portret jej męża



13. Powrót do wystawiania się . Ale już w roku 1912 była jej wystawa prac, Kurier Warszawski podaje: „Wśród liczego zastępu obrazów z .kwiatami i martwą naturą odznaczają się dobrze podpatrzone w harmonii barwnej fragmenty kwiatowe Schayer-Gorskiej."

W 1914 r. odbyła się jej wystawa w Sosnowcu, zorganizowana z inicjatywy Warszawskiego Towarzystwa Artystycznego. Kurier Warszawski z dnia 31 marca 1914 r. pisze: „Wystawa w Sosnowcu pod każdym względem udała się znakomicie. Możemy dziś podać spis dzieł sztuk, nabytych przez miejscowych miłośników. Dwudziestu wytwórców sprzedało 30 swych prac, a mianowicie - p. Gorska „Bławatek". Jej atrakcyjność bardzo odpowiadała gustowi mieszczan, toteż powstawało wiele takich prac.

W dniu 18 grudnia 1923 r. w Instytucie Głuchoniemych odbyła się wystawa artystów głuchoniemych. Tylko sama grupa malarzy głuchoniemych urządziła wystawę prac swoich, czym zadokumentowała, że prawdziwy talent mają. W tej grupie przoduje Maria Schayer-Gorska, której dzieła, wystawiane na tych wystawach są zawsze bardzo cenione. Był tak w sobie szereg studiów wnętrz mieszkalnych i pejzażowych, tak doskonałych namalowanych przez artystkę. Jeszcze były przedstawione prace artystki studiów głów i portrety. Wszystkie jej prace miały wysokie wartości artystycznej

Na ten temat pisze prasa Kurier warszawski z dnia 19 grudnia 1923 r. w art. "Wystawa obrazów

W 1933 r. urządzanej w salonach Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych z okazji 50 letniego jubileuszu istnienia Towarzystwa Głuchoniemych „Opatrzność" artystka Maria Schayer-Gorska bierze udział w tej zbiorowej wystawie prac artystów głuchoniemych. Wstawiła tam 32 prace wysokiej wartości, w tym jest 8 portretów, 18 krajobrazów, 8 martwej natury. Technika była urozmaicona: obrazy olejne, pastele, akwarele, kredkowe. Z prac tych widać, że talent Schayer-Gorskiej był tak wspaniały.



